



**You have downloaded a document from  
RE-BUŚ  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Portret nastolatki kreowany na łamach miesięcznika "Dziewczyna" w latach 2005-2009 : (rekonesans badawczy)

**Author:** Barbara Pytlos

**Citation style:** Pytlos Barbara. (2012). Portret nastolatki kreowany na łamach miesięcznika "Dziewczyna" w latach 2005-2009 : (rekonesans badawczy). W: K. Heska-Kwaśniewicz, S. Gajownik (red.), "Młody odbiorca w kręgu lektur pożytecznych i szkodliwych" (S. 155-166). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

---

Barbara Pytlos\*

---

## Portret nastolatki kreowany na łamach miesięcznika „Dziewczyna” w latach 2005–2009 (rekonesans badawczy)

Polska edycja miesięcznika „Dziewczyna” od roku 2000 należy do koncernu Axel Springer Polska<sup>1</sup>. Wcześniej – od roku 1991 – wydawano ją w firmie Phoenix Intermedia, koncernie JM Marquardt Media Polska, a także w Wydawnictwie Bauer<sup>2</sup>. Obecnie funkcję redaktora naczelnego pisma pełni Andrzej Gumulak, przed nim za redakcję pisma odpowiadali Monika Piasecka, Donata Cieślak i Robert Zawitkowski<sup>3</sup>. Początkowo zawartość treściowa magazynu była dosłownym tłumaczeniem artykułów niemieckich. Jak podaje Olga Dąbrowska-Cendrowska, magazyn miał być pismem nastolatek, które interesują się modą i urodą, zdrowym trybem życia oraz tematami związanymi z wkraczaniem w dorosły świat<sup>4</sup>.

Jaki zatem portret nastolatki wyłania się z tekstów publikowanych w miesięczniku „Dziewczyna”? Jakie cechy są dla niego istotne? Przeglądając numery pisma, nasuwa się stwierdzenie, że dziewczyna, o jakiej pisze się w magazynie, to dbająca o siebie, i wyłącznie o siebie, nastolatka. Jest skru-

---

\* Uniwersytet Śląski.

<sup>1</sup> O. Dąbrowska-Cendrowska: *Bravo, Dziewczyna i Fan Club – czyli sposób na młodzież. Magazyny młodzieżowe niemieckich koncernów na polskim rynku prasowym w latach 1989–2008*. „Zeszyty Prasoznawcze” 2009, nr 1–2, s. 69–71.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 70.

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> Ibidem.

pulatnie informowana o wszystkim, co związane jest z życiem prywatnym i zawodowym gwiazd filmu, muzyki i branży rozrywkowej. Informacje takie zawiera dział „Plotki”. Z niego młoda czytelniczka poznaje newsy ze świata show-biznesu, podawane w lakonicznych komunikatach w stylu:

Zac rzuci Van? Przystojniak ma twardy orzech do zgryzienia. Jego menadżerowie twierdzą, że Vanessa wyraźnie spowalnia jego aktorską karierę. Czy amant zrezygnuje z big lave? Póki co namawia Van do udziału w wybieranej sesji. Dziewczyna nie powinna mieć z tym problemu<sup>5</sup>.

Bohaterka „Dziewczyny” pieczołowicie dba o wygląd zewnętrzny. Pismo służy jej w tym pomocą, prezentując najnowsze trendy firm kosmetycznych i ich wyroby; podobnie jest ze światem mody:

Zielono mi – Taką eksplozją koloru zaskoczysz każdego! Limonkową żółć spódnicy i zieleń bluzki przełam siatkową torebką i wzorzystą bransoletką. Stylizację uzupełnij sportowymi baletkami i... ruszaj na miasto – cena 312,79 zł<sup>6</sup>.

Równie ekspresywnie prezentowane są w „Dziewczynie” kosmetyki, wraz z ceną i radami, jak z nich korzystać:

Jak anioł – Chcesz uwieść chłopaka anielskim spojrzeniem? Nic prostszego. Ten makijaż zrobisz w minutę. Z facetem poradysz sobie równie szybko. Krok po kroku! 1. Zaczynij od pomalowania górnej powieki jasno-beżowym, połyskującym cieniem. Następnie pociągnij górne rzęsy niebieskim lub granatowym tuszem. 2. Błękitną kredką podkreśl dolną powiekę wzdłuż jej wewnętrznej krawędzi. Aby ułatwić sobie zadanie i nie uszkodzić oka, oprzyj łokieć na stole. 3. Nałóż na usta sporo różowego błyszczku. Proste? Jasne, że tak. Teraz możesz ze spokojną głową lecieć na randkę – cena zestawu do pomalowania – 67 zł<sup>7</sup>.

Nastolatka z „Dziewczyny” musi być wysportowana, zaleca jej się więc stosowne ćwiczenia i odpowiedni sposób odżywiania. Oprócz urody i modnych ciuchów najważniejsza jest dla niej miłość i wszelkie erotyczne doznania. Aby dowiedzieć się, jakie w tej sferze życia będzie odnosić sukcesy, korzysta z wróżb, kart, wszelkiego rodzaju magii, rozwiązuje testy, słucha także porad psychologa i seksuologa. W piśmie nie brakuje takich wskazówek, jak ta udzielona 17-letniej Oldze:

<sup>5</sup> „Dziewczyna” 2009, nr 7, s. 60.

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> *Jak anioł*. „Dziewczyna” 2009, nr 6, s. 48.

Kiedy jesteśmy sami, Patryk zachowuje się w porządku... Ale kiedy pojawiają się kumple, zaczyna małpować. Niedawno włożył mi do kaptura żywą mysz. Co o tym sądzić? Zakochany. Na twój widok serce wali mu jak młot, podnosi się tętno i wyłączają szare komórki... Może chodźcie na ten sam basen?... Przejdźcie do randek<sup>8</sup>.

Dziewczyna kreowana na łamach pisma czasem się uczy, bo to może być fajną zabawą. Edukowana jest w taki sposób, by powstało w niej przekonanie, że świat został stworzony po to, żeby jej służyć.

Według Piotra Tomasza Nowakowskiego, który w książce *Modele człowieka propagowane w wybranych czasopiśmie młodzieżowych bohaterów prasy młodzieżowej* analizuje z punktu widzenia filozofii wychowania, nastolatka z „Dziewczyny” jest przedstawicielką modelu moralnej elastyczności<sup>9</sup>. Autor stwierdza jednak, że w porównaniu z bohaterami innych czasopism, na przykład „Bravo Girl”, prezentuje ona ten wzorzec w stopniu umiarkowanym. Podkreśla także, że tę modelową dziewczynę stać na wymianę partnerów życiowych wtedy, kiedy tylko o tym zamarzy, podobnie odnosi się do rozpoczęcia współżycia seksualnego. Decyduje o tym ona sama, bez odnoszenia się do jakichkolwiek wartości, chociaż nie jest w tym bezkrytyczna. Typowa nastolatka wykreowana na łamach „Dziewczyny” potrafi opowiedzieć się za prawdą, krytykuje kradzież i inne niemoralne zachowania, nie znaczy to jednak wcale, że staje po stronie określonych zasad moralnych.

W jej postępowaniu i różnorodnych wyborach – jak pisze Nowakowski – rozum zepchnięty jest na plan dalszy. Na jej działania i decyzje wpływ mają moda i trendy. Bohaterka pisma porad szuka w horoskopach. Podstawowe pytanie, na które chciałaby znać odpowiedź dotyczy sposobu „poderwania” i utrzymania przy sobie chłopaka. Marzy też o osiągnięciu kariery, co w jej przekonaniu jest równoznaczne z zostaniem modelką. To jawi jej się jako szczęście i sukces, do którego dąży.

Piotr Tomasz Nowakowski podkreśla również, że podstawowymi celami w życiu nastolatki z „Dziewczyny” są dobra hedonistyczne, natomiast dobra personalistyczne w jej hierarchii wartości zajmują niewiele miejsca, aczkolwiek nie odsuwa ich całkowicie, docenia bowiem wartość macierzyństwa, rodziny, przyjaźni, działalność charytatywną, umie krytykować zachowania złe, niegodne. Ceni sobie ponadto dobra liberalne takie jak wolność (pojęta w sensie ogólnym), wolność osobista i luz<sup>10</sup>. Bohaterka pisma z niezwykłą wręcz determinacją dąży do samodzielności i niezależności.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 54.

<sup>9</sup> P.T. Nowakowski: *Modele człowieka propagowane w wybranych czasopiśmie młodzieżowych. Analiza antropologiczno-etyczna*. Tychy 2004, s. 166.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 166–167.

Natomiast Wojciech Kajtoch, badając modele człowieka lansowane w wielkonakładowej prasie dziewczęcej i młodzieżowej, w tym w czasopismach subkulturowych, zwłaszcza metalowców, poddaje je analizie pod kątem konstruowania obrazu świata. W celu odtworzenia językowego obrazu świata, według Danuty Kępy-Figury i Pawła Nowaka, analizie należy poddać słownictwo<sup>11</sup>.

Kajtoch problem kreacji obrazu świata ujmuje następująco: „Mnie interesuje sfera parole (słowo). Postaram się poniżej ustalić, jaką informację na TEMAT CIAŁA ludzkiego niosą 4 zbiory tekstów zaczerpniętych z 1) wielkonakładowej prasy dla dziewcząt, 2) młodzieżowych czasopism muzycznych, 3) pism subkultury metalowców (fanzinów metalowych) i 4) pism subkultury punkowej (fanzinów punkowych)”<sup>12</sup>.

Celem autora *Ciała medialnego* jest odpowiedź na pytanie, czy teksty te zawierają w sobie informacje o cechach człowieka w ogóle: o jego ciele, myśleniu, emocjach, wartościowaniu, które czynią możliwym zaistnienie bohaterów i ich historii. Jego zdaniem, postacie wykreowane w analizowanych czasopismach oraz ich historie są wymyślone, z czego odbiorca często nie zdaje sobie sprawy. A to właśnie bohaterowie i ich losy – według autora – stanowią o lansowanym przez dany typ prasy modelu pojmowania samego siebie i swego miejsca w świecie<sup>13</sup>.

W artykule *Emocje i zmysły tekstowych bohaterów prasy młodzieżowej* Wojciech Kajtoch stwierdza: „Jak w poprzednich artykułach relacjonujących wspomniane badania, dla wygody opisu założę, że owe „palety możliwości”, tj. modele człowieka, rzeczywiście istnieją i nazwę je: Dziewczyną, Fanem, Metalowcem. Ponieważ przedtem omawiałem już budowę i funkcjonowanie ciał medialnych bohaterów, preferowane przez nich sposoby myślenia, ich uczestnictwo w życiu społecznym, kulturalnym i szkolnym – obecnie zajmę się funkcjonowaniem ich zmysłów, sferami ich charakteru, emocji i woli”<sup>14</sup>.

Portret nastolatki kreowany w „Dziewczynie” należy uzupełnić cechami, jakie wyłaniają się z tekstów zamieszczonych w rubryce „Trudny temat”. Dział ten pojawił się w toku zmian dokonywanych w piśmie po roku 2000 w celu zdobycia nowych czytelników i głębszego osadzenia kreowanego obrazu nastolatki w rzeczywistym świecie. W rubryce tej porusza się trudne tematy związane ze sprawami rodzinnymi, szkolnymi, społecznymi i kultu-

<sup>11</sup> D. Kępa-Figura, P. Nowak: *Językowy obraz świata a medialny obraz świata*. „Zeszyty Prasoznawcze” 2006, nr 1–2, s. 51–62.

<sup>12</sup> W. Kajtoch: *Ciało medialne*. „Zeszyty Prasoznawcze” 2004, nr 3–4, s. 60.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 61.

<sup>14</sup> W. Kajtoch: *Emocje i zmysły tekstowych bohaterów prasy młodzieżowej*. „Zeszyty Prasoznawcze” 2008, nr 1–2, s. 85–86; D. Kępa-Figura, P. Nowak: *Językowy obraz świata...*, s. 51–62.

ralnymi, jak: przemoc w rodzinie, zazdrość o chłopaka, zemsta, prostytutka rodziców, prostytutka młodych, cyberofiary, homoseksualizm, anoreksja, kradzieże, aborcja, niechciane macierzyństwo, ekshibicjonizm, sexting (zdjęcia nagich dziewcząt w Internecie), pijaństwo, stalker (natrętna miłość), rozwoły, wypadki samochodowe, narkomania, galerianki (prostitution młodych w marketach i galeriach), wolontariat, pomoc innym, jak również szpiegowanie przez rodziców, sadyzm oraz wiele innych.

W rubryce tej najczęściej poruszane są problemy – często kontrowersyjne – omawiane na pierwszych stronach tabloidów, nagłaśniane w popularnych dziennikach telewizyjnych, w Internecie i innych mediach. Prezentowane są one czytelnikom „Dziewczyny” w formie agresywnych reportaży, obliczonych na przyciągnięcie uwagi odbiorcy w sposób, który może zapierać dech w piersiach. Są one krótkie i najczęściej pozbawione jakichkolwiek informacji dodatkowych. Opatrzane odpowiednimi zdjęciami (w jaskrawej kolorystyce) mogą wyzwać w odbiorcy agresję, chęć zemsty. Rubryka „Trudny temat” zawiera komunikaty informujące o wadze problemu. Artykuły tytułowane są tu najczęściej jako „Fakty”. Mieści się w niej również niewielki kącik pod tytułem *Rozmowa z psychologiem*. W żaden sposób nie niweluje on jednak agresji zawartej w reportażach, nie wyjaśnia też problemów. Zaletą omawianego działu jest to, że zawiera informacje o miejscach, do których należy się zwrócić po pomoc, aby dany problem rozwiązać. Oczywiście, niemal w każdej sytuacji pomocny jest psycholog, podobnie jak terapeuta, czasem też rodzice.

Warto przytoczyć kilka przykładów, aby przybliżyć ton reportaży. W grudniowym numerze „Dziewczyny” z 2009 roku na stronach 40–42 w rubryce „Trudny temat” znajdziemy tekst *Jestem potworem*. Jego bohaterka Ola (15 lat) postanowiła się zemścić na nowej dziewczynie byłego chłopaka Artura, a swojej koleżance z klasy. Do pomocy w upokorzeniu dziewczyny poprosiła koleżanki. Dziewczęta napadły na nią, gdy wracała z angielskiego, Ola przewróciła ją w błoto: „Czołgaj się, suko – warknęła i czubkiem buta szturchnęła leżącą w błocie dziewczynę. – Ściągaj majtki – krzyknęła”. Koleżanki robiły zdjęcia, które potem znalazły się w Internecie. Opisaną historię zainteresowali się rodzice, Ola żałowała swojego czynu.

W listopadowym numerze również z 2009 roku w tekście *Zraniona dusza* ukazano ojca sadyzę, ordynatora szpitala, który bił i maltretował jedyną córkę Anię bez żadnej przyczyny, na przykład za to, że milczała przy obiedzie. Matka nie reagowała, dziewczyna podcięła sobie żyły. W trudnej sytuacji pomogła jej szkoła. W tekście podano adresy niebieskiej linii i telefonu zaufania.

Z kolei w numerze z lipca 2009 roku przedstawiono problem sextingu (prezentowanie fotografii nagich dziewcząt w Internecie). Oto fragmenty reportażu:



Ty szmato – wrzasnęła matka i z całej siły trzasnęła Wiołkę w twarz. – Kurwić się potrafisz, wstyd mi przynosisz! Jak ja się ludziom we wsi pokazę?! [...] matka nie wiedziała, jak działa Internet, ale Wiola (lat 17) chciała wyjść na zdjęciach jak gwiazda z okładki kolorowego pisma, wcześniej wysmarowała się obficie oliwką, tak poradziły koleżanki, nie przeszkadzało jej to, że faceci pisali pod jej zdjęciem różne rzeczy. Ludzie we wsi uważali ją za dziwkę, ona czuła się dziewczyną piękną, światową i pożądaną.

Komunikat przy tym reportażu zawiera m.in. informację, że 40% nastolatek uważa, że wysyłanie swoich nagich fotek ułatwi im kontakty z rówieśnikami i pomoże w znalezieniu partnera. Prawie 70% z nich robi to dla zabawy, a 35% w ten sposób chce udowodnić własną atrakcyjność seksualną. W USA za rozpowszechnianie swoich aktów można trafić za kratki – za obrazę moralności, w Polsce prawo w to nie ingeruje, chyba że zostanie oficjalnie zgłoszone przestępstwo.

Wojciech Kajtoch badawcze analizy kończy konkluzjami: „Z ustaleń tu poczynionych wynika na przykład, że Dziewczyna jest bardziej skłonna do przyjaźni niż Metalowiec, on zaś bywa bardziej zbuntowany; wyniki wskazują i na inne odmienności Dziewczyny, Fana i Metalowca. Funkcjonowanie zmysłów, charaktery, emocjonalność i przejawianie woli różnie wyglądają w przypadku wpisanych w tekst bohaterek i bohaterów prasy młodzieżowej oraz alternatywnej.

Wydaje się, że za pomocą ilościowej analizy można dotrzeć do istoty tych różnic, nawet w tak delikatnych sferach. Wymaga to co prawda – jak w każdej analizie zawartości – sporego wysiłku, ale sądzę, że warto go podejmować, zwłaszcza jeśli się zważy, że wpisany w teksty, wirtualny odbiorca bohater tekstów prasy młodzieżowej ma wpływ na wpisanego w teksty ich odbiorcę oraz – zapewne – na odbiorców rzeczywistych”<sup>15</sup>.

Te krótkie i fragmentaryczne refleksje na temat portretu nastolatki kreowanego na łamach magazynu „Dziewczyna” pozwalają stwierdzić, że bohaterka pisma jest ciałem medialnym. Nie będzie przesady w konstatacji, że taki obraz nastolatki przynosi z pewnością więcej szkody dla umysłów młodych dziewcząt niż pożytku, zwłaszcza jeżeli się weźmie pod uwagę, że dodatki o pielęgnowaniu urody przygotowuje się razem z firmami reklamowymi i producentami kosmetyków. Atrakcji pismu dodaje stały konkurs Dziewczyna „Dziewczyny” i wybór „Dziewczyny Roku”. Zwyczajczyńiom umożliwia się współpracę z agencjami modelek<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> W. K a j t o c h: *Emocje i zmysły tekstowych bohaterów...*, s. 101.

<sup>16</sup> Zob. <http://www.pl.wikipedia.org/wiki/Dziewczyna> [data dostępu: 21.04.2010].

Miesięcznik od początku istnienia cieszył się ogromnym zainteresowaniem młodocianych czytelniczek. Chociaż adresowany jest do odbiorców w przedziale wiekowym 15–19 lat, wiadomo, że sięgają po niego nawet dziesięciolatki. Warto dla przykładu podać, że nakład z 2008 roku wynosił około 136 tys. egzemplarzy. Dodatki do magazynów osiągają wyższe wyniki sprzedaży, przekraczające nawet 200 tys. egzemplarzy. Wydawcy promują się dodatkowo w Internecie.

Barbara Pytlos

**A profile of a teenager in a monthly “Dziewczyna” between 2005 and 2009  
(a research reconnaissance)**

**S u m m a r y**

“Dziewczyna”, a magazine for teenagers has been published monthly in Poland since 1990. It is a calque of a German magazine “Mädchen”. It consists of the following sections: looks, fashion, emotions, flash, a cultured girl, ease and fun, S.O.S. As Piotr Tomasz Nowakowski writes in his book *Models of people propagated in selected magazines for young people. An anthropological-ethical analysis* (Tychy 2004), magazines take care of presenting a model of a moral flexibility in teenage readers’ life.

The article raises the issue of a reconstruction of a teenage profile presented in “Dziewczyna” between 200 and 2009. Above all, the attention has been paid to anti-values promoted in the magazine. Teenage girls described in “Dziewczyna” value pleasure, an egoistic treatment of the world and another person, and moral norms are far from them, though, if necessary, they accept values of motherhood, family and friendship. They take care of their own bodies with utmost care because they think that a life success depends on it.

Barbara Pytlos

**Das Bild von der Teenie in dem Monatsschrift „Dziewczyna“ in den Jahren 2005–2009  
(Forschungserkundung)**

**Z u s a m m e n f a s s u n g**

„Dziewczyna“ (dt.: Mädchen) – ein Magazin für Teenies ist in Polen ab 1990 herausgegeben. Es ist eine Kopie des deutschen Magazins „Mädchen“ und besitzt folgende feste Teile: Schönheit, Mode, Emotionen, Blitz, Kulturelles Mädchen, Gelassenheit & Fun, S.O.S. Wie Piotr Tomasz Nowakowski in seiner Publikation *Die in ausgewählten Jugendmagazins verbreiteten Modelle eines Menschen* (Tychy, 2004) behauptet, sorgen die Redakteure von „Dziewczyna“ dafür, ein Modell der ethischen Flexibilität im Leben der Teenager zu zeigen.

In ihrem Artikel bemühte sich die Verfasserin, ein Porträt von der in den Spalten des Magazins „Dziewczyna“ auftretenden Teenie erscheinen lassen und betonte dabei die dort lancierten Antiwerte. Solch eine Teenie ist der Welt und den anderen Menschen gegenüber



egoistisch, findet Freude am wichtigsten im Leben, ist weit davon entfernt, moralische Standards zu beachten, obwohl sie solche Werte, wie: Mutterschaft, Familie und Freundschaft anerkennt, wenn sie es auch für notwendig findet. Die in „Dziewczyna“ erscheinende Teenie kümmert sich mit Fürsorge um eigenen Körper, denn sie macht davon ihr Lebenserfolg abhängig.